

No. 231

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

KALENDARZYK

21	N. Joanny Frey
22	P. Symfonia
23	W. Filma i B.
24	S. Bartłomieja
25	C. Ludwika
26	P. i N.M.P. J.
27	S. i Fr. rei. Kaz.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 24 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Kiermasz polska jasna 10”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-ej do cenyzasadniczej dolicza się 50%.

Cena tironumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośenie
20 mk* miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 600
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzi egz. 5 50

w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60,594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 15 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 4.
za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mc. 2.00. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia za miejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne
200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za teksta n 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłosze-
nia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. La-
cha, w Pabianicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa polayzka obowiazuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Luna

Dziś premiera!

Luna

Najpiękniejszy i najpotężniejszy film ostatnich czasów

DZUMA WE FLORENCJI

Monumentalny dramat w 7 aktach z czasów Renessansu włoskiego. — — W roli głównej najpiękniejsza artystka

MARJA KIERSKA

Film ten, to owoc wielkiej pracy, zamiłowania artystycznego i techniki, posuniętej bardzo wysoko. Pod względem piękności i gry, Marja Kierska jest wprost niezrównaną. Gesty jej — pełne dostojenstwa, przepojonego czarem upojonej miłości, są nieskazitelne. Mało u nas znana ta artystka, stanie się niewątpliwie ulubienicą publiczności. Wystawa jest wprost niesłychana. Zjęcia robione na miejscu we Florencji. Statysty, to tysiące osób, sceny nastrojowe, doskonałe.

(2761P)

Trzy kreski ponad zerem

Na tle wielkiej fali strajków przelewającej się obecnie przez nasz kraj, zaznaczyć wypada zjawisko dalszego spadku marki polskiej, która osiągnęła ciekawą wartość 3 niemieckich fenigów!

Jeżeli uprzytomnimy, że fakt iż w ostatnich czasach marka niemiecka, też spadła na rynkach zagranicznych, to w tym oświetleniu spadek polskiej waluty nabiera tym jaskrawszego znaczenia. —

Obecne strajki jakich widownią jest Polska, są, że się tak wyrazimy, likwidacją spadku na 4 niemieckie fenigi naszej marki, w ubiegłych miesiącach bieżącego roku.

Sierpniowy spadek naszej waluty daje nam konsekwentnie prawo do przewidywania ewentualnych dalszych strajków we wrześniu i w październiku.

szczenia produkcji kraju oraz zmniejszenia i tak już niewielkiego wywozu, a co zatem idzie... dalszego spadku marki.

Brakuje nam 3 marnych niemieckich fenigów do absolutnego zera, kiedy na markę polską nikt absolutnie nie będzie chciał sprzedać a nawet nasi przyjaciele z nad Szprewy, którzy chętnie się angażują we wszelkie niepewne intereski, vide dotychczasowe stosuneczki z kahałem w Kremlu, odmówią nam sprzedaży farby, i papieru, a wtedy, o Wszchemocny Baż, czymże będziemy drukować dalsze serje tysięcy kówek?

Rzucanie kamieni a la Szarota na podwórko złośliwych sąsiadów, których ciemnym i nikczemnym machinacjom zawdzięczamy tak niski spadek towarów mennicy państwowej, nie przy-

Dr. A. BEZDZIK

ylko co powrócił z Rosji, poszukuje posady ko-orysty, lub chemika w drukarniach tekstylnych, w fabr. barwników, lub przemyśle chemicznym, a także reflekt. na posadę profesorora z dziedziny chemii itp. wyższych zakt. naukowych, przemysł. Łódź, Hotel „Savoy” Nr. 626. (2743P)

nosi już pożądanego skutku, od chwili ogłoszenia naszego budżetu, gdzie stamiljardową niemal dziurę w deficycie usiłowano załatać... papierem z patryjotycznymi obrazkami.

Dobrze, że jeszcze udało się skreślić dziesięciomiljardową pozycję na figowe liście dla chłopów, których straszną zawierucha wojenna pozbawiła dachu nad głową i odzieży, jak mówią bardzo wiarogodne osoby z P. S. L.

Koniec, końcem sposoby rządzenia krajem przez przedstawicieli „zniszczonych” chłopów, wychodzą bokiem całej Polsce, a co gorzej wprowadziły naród na takie manowce ekonomiczne, z jakich możemy jedynie się wygrzebać

mieniając dotychczasowych przewodników, i porzuciwszy błędne drogi, które tam nas zawiodły. —

Minister węgierskiego skarbu Hegedüs, w przeciągu swego rocznego z górą urzędowania zdołał podnieść koronę węgierską do niebywalej wysokości, mimo olbrzymich długów państwowych i kontrybucji, stosując zasadę „pamiętaj rozchodzie byś żył z dochodem w zgodzie”.

No ale on u nas by się nie utrzymał nie należy do ludowców; a co gorsza do żadnej partii — jest sobie zwykłym, uczciwym fachowcem.

Nie mamy pieniędzy — należy zamiast 10 miliardów na roboty publiczne ofiarować 5, na marynarkę miliard, na armję zamiast 70 wyłożyć tylko 35. —

Jak się finanse poprawią zafundujemy sobie wojsko za dwieście miliardów!

Dzisiaj nie można, dzisiaj nie wolno nie wolno młodego kraju prowadzić ku ruinie ekonomicznej i uzależniać się tak od obcych jak to dzisiaj się praktykuje.

Po dwóch latach istnienia Polski, doszliśmy do tego, że polacy sprzedają u siebie za obcą walutę!

Wszystko byle nie marki!

Ile to razy widzimy w gazetach: „sprzedaje majątek cena 1000 dolarów” i t. p.

Cała tragedia fałszywych tonów państwowej kakofonii, wychodzi z tych kilku wierszy, Tragedja narodu, który niezasłużył na rząd ani na plugawe stosunki polityczne, w których egzystuje.

Jedynym wyjściem z sytuacji jest właściwe opodatkowanie chłopów, który przed wojną płacił około trzech rubli z morgi, co odpowiadało średnio trzem korcom kartofli lub conajmniej 3000 marek.

Dzisiaj chłop będzie płacił, przy nowo uchwalonych podatkach, coś koło stu dwudziestu, kiedy powinien płacić trzy tysiące.

Mieszkaniec miasta, jak to wykazaliśmy w poprzednich artykułach płaci średnio koło trzydziestu razy tyle podatków co chłop.

Dopóki wieś nasza nie będzie sprawiedliwie opodatkowana, a podatek punktualnie ściągany o zapłaceniu uczciwym naszego urzędnika, podniesieniu waluty i ekonomicznego położenia kraju, mowy być nie może.

A rząd ludowy dzisiaj, przed wyborami tego nie dopuści, zwłaszcza, że partie robotnicze zamiast pracować w interesie miast, pocichu popierają wyzyskiwaczy wiejskich. (6)

A. S.

Decyzja w sprawie górnośląskiej a przyszłość Rady Ligi narodów.

W związku z odpowiedzią przewodniczącego Rady Ligi Narodów Ishiji na notę Brianda berliński „Vorwaerts” pisze co następuje: „O ile istotnie dla powzięcia przez Radę Ligi Narodów decyzji konieczna jest jednomyślność, to powołanie całej tej akcji wydaje się bardzo wątpliwe, bowiem przedstawiciele Francji są w możności przeszkodzić drogą obstrukcji rozstrzygnięciu sprawy przez Radę Ligi. Zadanie Leona Bourgeois przedstawiciela Francji w Radzie Ligi, będzie w ten sposób wysoce ułatwione. Oby przy tem członkowie Rady Ligi nie zapominali, że w tej chwili waży się cała przyszłość idei Ligi Narodów. Rozstrzygnięcie sprawy śląskiej będzie w oczach większości ludów kamieniem probierczym Ligi. Gdyby Rada Ligi Narodów dała pierwszeństwo wybiegom adwokackim przed zasadą międzynarodowej sprawiedliwości, w oczach wszystkich porządnym ludzi straciłaby ona wszelką wartość.

W r. z e konfliktu między bra- tjantami.

Korespond „Kur por” pisze z Berlina. Dzienniści miejscowi zwracają baczniejszą uwagę na fakt, że w paryskim „Journalu” były wiceminister wojny, Levefre występując bardzo ostro przeciw Anglii, wypowiada się za przystąpieniem Francji do Małej Ententy.

(I) Wyjazd barona Ishi do Genuwy.

GENEWA, 23 | 8 (PAT). W nadchodzący piątek jest tu spodziewany przyjazd wicehr. Ishi.

(II) Stanowisko delegatów Japonji.

GENEWA, 23 | 8 (PAT). Delegaci Japonji

SENAT GDANSKI NIE CHCE ODDAĆ KOLEJ POLSCE?

GDANSK. Jak się dowiaduje „Gazeta Gdańska” senat pod naciskiem stronnictw niemieckich postanowił odwołać się do Rady Ligi narodów w sprawie orzeczenia gen. Haackinga przyznającego koleje gdańskie Polsce.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Smyński korespondent Timesa donosi, że kontrakt na kamalistów tureckich przygotowany przez Kemala paszę był arcydziełem sztuki wojennej i że kompletnej porażki greki uniknęli tylko dzięki przytomności umysłu gen. Papouloza i przybycie świeżej dywizji, której istnienie nie było wiadome Kemalowi paszy. Opór turecki wzmagają się. Do niewoli greckiej dostało się 170 oficerów i 4000 żołnierzy.

(kt) Tagespost donosi z Belgradu, że wojska powstańcze albańskie odniosły zwycięstwo nad wojskami rządowymi. Powstańcy idą na Siranę którą opuścili już władze rządowe.

Dziś o godz. 11 przed południem wkroczyły do Pięćkościołów bataliony wojsk węgierskich prowadzone przez gen. Soosa główne siły węgierskie były witane przez ludność z entuzjazmem. Wszędzie panował zupełny spokój.

Dzienniki szwajcarskie doniosły za agencją H. vasa, że Liga Narodów prosiła rząd szwajcarski o przedłużenie czasu pobytu b. cesarza Karola.

Szwajcarska agencja telegraficzna podaje że Liga narodów, ani bezpośrednio, ani pośrednio nie zwracała się w tej sprawie do rządu szwajcarskiego.

RZĄD POLSKI NIE PROWADZI ZA- DNYCH ROKOWAN.

WARSZAWA 23 8 (PAT) Wobec pogłoszek o rzekomo prowadzonych przez rząd polski rokowaniach z rządem niemieckim w sprawie G. Śląska. Min. spraw zagranicznych komunikuje, że żadne podobne rokowania nie miały miejsca.

„Reewakuacja” mienia polskie- go... w głąb Rosji.

MOSKWA 23 (EE) Prezes delegacji rosyjskiej do spraw reewakuacji Schwidit wyjeżdża za tydzień za granicę, nie zostawiając za sobą stepy. Dotychczas nastąpiło tylko jedno spotkanie z prezesem del. polskiej Olszewskim, które podobno było bezprzedmiotowe, wobec bliskiego wyjazdu Schwidta.

Chodzą pogłoski, że rzeczy, należące do zwrotowi są przewożone a częściowo sprzedawane. Wiadomo z pewnością, że u b. tygodniu z Moskwy wywieziono 20 dzwoń (między innymi dzwony katedry grodzieńskiej maszyny cementowni „Wolyn” i t.d.) do Dekaterynosławia.

do Rady Najwyższej i do Rady Ligi narodów wyrażają swoje zdziwienie z oceny, z jaką spotkało się stanowisko Japonji w sprawie G. Śląska. Delegaci Japonji oświadczają mianowicie, że nieścisłą jest wiadomość, jakoby baron Hayaki wyraźnie stanął po stronie jednej lub drugiej z 2 też przeciwnych. Swoboda delegata japońskiego i jego opinii w sprawie górnośląskiej pozostaje nadal całkowita. Ani baron Hayaki, ani wicehr. Ishi nie otrzymali żadnych specjalnych instrukcji od swego rządu który, wyraził jedynie pragnienie, aby spór został rozstrzygnięty w sposób sprawiedliwy. (6)

(II) Narady Niemieckie w sprawie górnośląskiej.

BERLIN, 23 (EE). Gabinet Rzeszy obradował wczoraj nad kwestją górnośląską. (6)

PRZECIEŻ SIE JESZCZE ICH OBAWIA- JA..

LONDYN 23 (EE) Rząd Rzeszy niemieckiej zabiega o przyznanie prawa importu pewnych produktów do dawnych kolonii niemieckich. Anglja odniosła, obawiając się konkurencji przemysłu niemieckiego.

Smierć Kozłowskiej

W Płocku zmarła założycielka sekty Marjawitów Kozłowska.

Z ostatniej chwili.

KONFERENCJA W SPRAWIE LIKWIDACJI STRAJKU.

POZNAN. Min. b. dzielnicy pruskiej komunikuje.

Dzisiaj odbyła się konferencja z przedstawicielami związków zawodowych kolejarzy w sprawie likwidacji strajku kolejowego. Dyktuję cechowal nastrój b. poważny, tak, że istnieje nadzieja szybkiego zlikwidowania strajku, który wyrządza niepomierne straty w życiu gospodarczym naszej dzielnicy.

Dalszy ciąg konferencji odbędzie się wieczorem.

Są uzasadnione nadzieje, że konferencja ta doprowadzi do likwidacji strajku.

KORFANTY W POZNANIU.

POZNAN. W Poznaniu bawi obecnie p. Korfanty który w dniu wczorajszym odbył dłuższą konferencję z panem ministrem Wachowiakiem.

CZĘŚCIOWE PODJECIE RUCHU KOLEJOWEGO.

POZNAN. Wojskowy wydział kolejowy dykcji kolejowej w Poznaniu komunikuje: Z dniem 24 8 podjęty będzie ruch osobowy towarowy na szlaku Poznań, Toruń. Ino wrocław i Poznań Zbąszyń.

POZNAN. Strajk kolejowy trwa w dalszym ciągu, przebieg jego jest zupełnie spokojny.

Strajkują wszyscy obrócz wyższych urzędników Dykcji a więc przeszło 20000 ludzi. Komitet strajkowy postanowił w razie koniecznej potrzeby dostarczyć niezbędnych pracowników do obsługi kolejowej naprzeciw strajkującym. Na wezwanie prezesa Dykcji stanęli dzisiaj do pracy urzędnicy Dykcji.

— Zakończenie zatargu o płace w elektrowni

(k) Zatarg ekonomiczny w elektrowni miejskiej w Łodzi został pomyślnie zakończony. Per traktacie zakończył się pomyślnie, ponieważ pracownicy przystali na przyznaną im podwyżkę.

Pamiętajmy o żołnierzu!

W sprawie pomocy dla zdemobilizowanych.

(o) „Naród” z dnia 22 sierpnia b. donosi: Ministerstwo pracy i opieki społecznej chcąc przyjąć ze skuteczną pomocą bezrobotnym z pośród zdemobilizowanych żołnierzy, zwróciło uwagę na prowadzone obecnie i zamierzone roboty inwestycyjne państwowe i komunalne, celem zatrudnienia przy nich bezrobotnych.

W tym celu w miejscowościach o większych skupieniach bezrobotnych zdemobilizowanych żołnierzy (Warszawa, Łódź, Częstochowa, Włocławek) powołane zostały specjalne komisje dla zatrudnienia na robotach publicznych bezrobotnych zdemobilizowanych żołnierzy. Pierwsze posiedzenie takiej komisji w Warszawie odbyło się w dniu 9 b. m.

Przewodniczący w obszernym przemówieniu przedstawił stan bezrobocia w Warszawie i podkreślił konieczność walki z tem bezrobociem, stale powiększanem wskutek napływu zdemobilizowanych żołnierzy. Dla tej akcji powołana została „Komisja zatrudnienia zdemobilizowanych żołnierzy na robotach publicznych”.

Oczywiście, doświadczenie, nabyte w latach poprzednich musi być wyzyskane w ten sposób, aby: 1) uniknąć demoralizacji robotników, dając im możliwość pracować w warunkach normalnych i technicznie należycie przygotowanych; 2) Urzędy pośrednictwa pracy zwracały baczną uwagę na kwalifikację robotnika i 3) Urzędy pośrednictwa pracy jedynie polecały kandydatów, gdyż przyjmowanie będzie należało wyłącznie do Kierownictwa robót.

Przedstawiciele reprezentowanych urzędów

i instytucyjłożyli plany projektowanych robót, poczem przyjęto wnioski następujące:

1-o: reprezentowane władze i instytucje nadesłały do P. U. P. P. spis przedsiębiorców, prowadzących roboty;

2-o: należy dążyć do zobowiązania przedsiębiorców, aby zgłaszali w P. U. P. P. wszystkie wolne miejsca i

3-o: należy zobowiązać przedsiębiorców do zatrudnienia przy prowadzonych przez nich robotach jaknajwiększej ilości robotników z pośród zdemobilizowanych żołnierzy—kandydatów P. U. P. P.

Przedstawiciel magistratu uzależnił wniosek powyższe, przez dodanie nowego, aby przy zawieraniu umów z przedsiębiorcami, zobowiązać ich do angażowania robotników jedynie z pośród kandydatów Urzędu pośrednictwa pracy.

Również przyjęto wnioski przedstawiciela dyrekcji robót publicznych: 1) aby wszystkie instytucje, prowadzące roboty publiczne, były obowiązane zawiadamiać P. U. P. P. o zawartych umowach i liczbie pracujących robotników i 2) o konieczności organizowania robotniczych spółek zarobkowych, szczególnie dla robót ziemnych, wobec przewidywanego nawału takich robót i braku robotników ziemnych.

W najbliższych dniach odbędzie się pierwsze posiedzenie takichże komisji w Łodzi, Włocławku, Częstochowie i Tomaszowie Mazowieckim, jako miejscowościach skupiających największe ilości bezrobotnych z pośród zdemobilizowanych żołnierzy.

Ziemiaństwo przeciw spekulacji zbożowej.

Na zgromadzeniu walnem zjednoczenia ziemian wschodniej Małopolski uchwalono nałożyć na wszystkich członków Zjednoczenia bezwzględny obowiązek odstąpienia do dyspozycji zarządu centralnego zjednoczenia, jakoteż do dyspozycji zarządów półpowiatowych i okręgowych połowy zbiorów, przeznaczonych na sprzedaż oraz pewien procent ziemniaków po cenach wyznaczonych przez specjalne komisje na każdy okrąg. Ceny te na wrzesień i październik zostały ustalone przez Zjednoczenie ziemian, jak następuje: za centnar metryczny pszenicy 6600 mk., żyta 5,400, jęczmienia 4000, grochu Victoria 6,000, grochu zwyczajnego 5,000, prasa 3,000 mk. Cena kartofli, kukurydzy i t. p. będzie ustalona nieco później. Ceny te stanowią maksymalną granicę, której nie wolno przekroczyć

pod żadnym warunkiem. O ile notowania giełdy zbożowej wykażą ceny wyższe, wówczas cenami maksymalnymi dla ziemian będą obowiązujące ceny giełdy zbożowej. Wszyscy członkowie zjednoczenia winni dostarczyć to zboże w trzech równych ratach w terminach do 1 listopada, 1 lutego i 1 kwietnia roku 1922.

Walne zgromadzenie zjednoczenia ziemian zwróciło się jednocześnie do wszystkich ziemian z apelem, aby sprzedawali ziemniaki bezpośrednio stowarzyszeniom z wyłączeniem jakichkolwiek pośredników. Nadto zjednoczenie ziemian zwróciło się do Rządu ze stanowczym żądaniem przedsięwzięcia wszelkich środków, celem zapobieżenia wywozu ziemniaków poza granice Państwa Polskiego, co właśnie jest przyczyną kolosalnej niżki kursu marki polskiej.

Fala strajkowa

W Poznaniu.

ZAJSCIA W RAWICZU

W uzupełnieniu wiadomości o zażyciach w Rawiczu należy jeszcze zaznaczyć, że zaburzenia spowodowane zostały podwyżką cen chleba.

Zawołany w Rawiczu Komitet dla zwalczania drożyzny pisze „Rzeczpospolita” zwołal zebranie producentów rolnych, z których dwu zobowiązało się dostarczyć zboża po 300 marek za centnar. Reszta producentów nie zgodziła się na to. Jednakże pewną ilość zboża dostarczono i chleb stanął.

Gdy jednak po dwóch tygodniach zboża zabrakło i gdy ludność poza chlebem kartkowym (trzy funty na tydzień) musiała kupić ważyć drogi chleb po 50 marek za funt, rosło wzburzenie i powstały zatargi pomiędzy Komitetem dla zwalczania drożyzny a starostwem, które uważało się za jedynie właściwe w sprawach aprowizacyjnych. Wohec zatargu proklamowano wpiątek strajk robotników fabrycznych. Na wiecu zwołanym w tym dniu przemawiano przeciwko drożyznie i wywozowi żywności z powiatu. Do starosty udała

się delegacja robotników. Ponieważ więc nie był zgłoszony, przeto wachmistrz policji próbował go rozwiązać, lecz został wraz z drugim policjantem pobity. Gdy tłum zaczął rzucać kamieniami na policje i gdy podobno z okna ktoś do policji strzelił, dziewięciu policjantów dało salwę. Pięć osób padło a kilka jest rannych. Aresztowano osiem osób oraz prezesa Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, p. Jankowiaka. Za wstawieniem pos. Nadera sześciu z aresztowanych wypuszczono na wolność. Obecnie panuje w Rawiczu spokój. Porządku pilnuje wojsko. Ruch w zakładach przemysłowych normalny.

WOJSKOWE POCIĄGI.

POZNAN 238 (PAT) Wojskowy dział kolejowy przy Dyrekcji kolejowej w Poznaniu komunikuje: Z dniem dzisiejszym tj. 23 8 władze wojskowe uruchomiają narazie pociąg osobowo-towarowy na szlaku Poznań-Skalmierzycy. Pociąg ten wyjeżdża z Poznania o godz. 3 do Skalmierzycy przyjeżdża o godz. 16.20 i ma tam połączenie do Warszawy. Ze Skalmierzycy pociąg wyjeżdża również o godz. 8 i do Poznania przybywa o g. 16.25 pociągi te zatrzymują się tylko na sta-

acjach: Sroda, Jarocin, Pleszew i Ostrow. Pociągami tymi mogą jeździć osoby cywilne. Dla Poznania rezerwowo się miejsce dla 200 osób, dla Srody 10 osób dla Jarocina 30 osób, dla Pleszewa 10 dla Ostrowia 50 dla Skalmierzycy w drodze powrotnej 200 osób. Osoby cywilne które chcą tymi pociągami podróżować muszą mieć zezwolenie starostwa względnie w Skalmierzycach od organów służby administracyjnej, utworzonej na ten czas na stacji. Poza tem każda osoba cywilna musi być przed podróżą zaopatrzona w takie pozwolenie władzy administracyjnej. Bilety na bywa się w Poznaniu w Tow. „Oraxis” zaś na innych stacjach u wojskowego komendanta pociągu. Pociągi te będą kursować codziennie aż do zlikwidowania strajku. Uruchomienie pociągów na innych liniach jest w toku. Starostwa otrzymują polecenie od Wojsk. Wództw uwzględniania tylko tych osób, które zamierzają odbyć podróż w ważnych sprawach służbowych lub rodzinnych.

WSRÓD STRAJKUJĄCYCH W POZNANIU SKIEM.

WARSZAWA „Kuryer Warsz.” dowiadyuje się z Poznania:

Od wczoraj daje się zauważyć pewne osłabienie nastroju wśród strajkujących, którzy spodziewali się poparcia ze strony wojska i społeczeństwa, na czem się zawiedli. Spodziewano nadto że wystawiono postulaty, zupełnie prywatnej natury, jak np. przeniesienie dyrekcji kolei gdańskiej do Bydgoszczy.

W Warszawie

MOŻLIWOŚĆ WYBUCHU STRAJKU POWSZECHNEGO

WARSZAWA 23 (EE) O godz. 2-niej delegacja pracowników zakładów miejskich elektrowni, gazowni itp. wręczyła memoriał z żądaniem podwyżki płac. Termin postawiono do czwartku. W razie odmowy żądań, ma wybuchnąć strajk ogólny. Memoriał ma również charakter polityczny.

WARSZAWA 23 (EE) „Kuryer Warsz.” podaje wiadomości o możliwości wybuchu strajku powszechnego. Są jednak widoki, że strajk będzie powstrzymany z całą energią.

W Łodzi.

SYTUACJA NA KOLEJACH.

(k) Łódź zagrożona jest przerwą komunikacji kolejowej. Od poniedziałku strajkują koleje poznańskie i pomorskie. Donoszą, że policja w poznańskim również sympatyzuje z ruchem strajkowym.

STAJK KOLEJOWY W KALISZU.

(k) W dniu kiedy stanęły pociągi na liniach poznańskich, stanęły również wszystkie oddziały kolejowe w Kaliszu. Pociągi towarowe, idące do Kalisza, pozostawiają tamże wagony, a parowozowy powracają luzem, ponieważ służba ruchu w Kaliszu nie zostawia powrotnych pociągów.

Z ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU.

(k) Wczoraj odbyło się w lokalu koła kolejarzy wezła łódzkiego przy ul. Kilińskiego 73 posiedzenie zarządu koła, celem naradzenia się nad sytuacją i zajęcia stanowiska wobec strajku kolegów w poznańskim i na Pomorzu tembardziej, iż ogół robotników kolejowych wre za równo chęcią poparcia kolegów, jak również poczuciem własnego uposzczenia pod względem płacy zarobkowej.

Wybrano delegację, która ma udać się do Warszawy celem porozumienia się z centralą co do postawy względem strajku. Jako delegatów wysłano pp. Zarembe i Godzińskiego.

Delegacja wyjechała natychmiast do Warszawy i dziś powraca. Dziś o godzinie 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie łódzkiego koła, na którym delegacja złoży sprawozdanie z wjazdu do Warszawy.

KRONIKA

— Umieszczenie dzieci w szkołach.

Komisja powszechnego nauczania doręcza obecnie rodzicom dzieci siedmioletnich wezwania, w których wskazana jest już szkoła, do której dzieci posyłane być winny.

Dzieci mają się zgłosić do szkół 29 sierpnia.

Jeżeli kto z rodziców ma chęć umieścić swoje dzieci w innej szkole niż wskazana w wezwaniu, to o to należy się zaraz starać w komisji powszechnego nauczania Piarowicza 5. Późniejsze zgłoszenia mogą być nie uwzględnione.

— Kontrola nad widowiskami

(k) Komisariat rządu na m. Łódź zarządził, by funkcjonariusze Pol. P. w razie skonstatowania, iż w przedsiębiorstwie widowiskowym (teatry, teatryki, kabarety i. t. p.) i kinematograficznym są produkowane sztuki względnie inne utwory słowne oraz obrazy kinematograficzne, nie posiadające aprobaty wydziału prasowego komisariatu rządu na m. Łódź, lub gdy zamiast sztuki i obrazów, wymienionych w programach zaaprobowanych, są wystawiane sztuki lub wyświetlane obrazy, nie mające aprobaty, sporządzali protokoły i zawieszali przedstawienia.

— Ze straży ogólnowej ochotniczej.

(k) Na rzecz zebrania funduszu dla kasy inwalidów przy straży ogniowej ochotniczej zarząd postanowił urządzić w dniu 4 września r. b. wielkie zabawy ogrodowe. W parku Poniatowskiego odbędzie się próba generalna wszystkich oddziałów ze wszystkimi narzędziami. Tamże odbędą się koncerty dwóch orkiestr i liczne atrakcje dla publiczności. Udział swój przyrzekło również kilka łódzkich stowarzyszeń sportowych aby urozmaicić program ćwiczeniami sportowymi.

— Z targu.

(k) Na targu wczorajszym dowieziono wiele owoców, jaja płacono po 250 mk. za mendeł, kwarta masła 1300 mk. kartofli nie dowieziono śmietana 400 mk. litr, pomidorów nie dowieziono.

— Ogonek, jako zagadnienie prawne.

(k) Sąd rozpatrywał wczoraj ciekawą sprawę, przeciwko 29 letniemu Michałowi Tomczykowi, za to, iż tenże nie chciał stać w ogonku przed kasą biletową na dworcu kolejowym fabrycznym w miejscu wyznaczonym mu przez posterunkowego. Tomczyk tłumaczył się, że zajął miejsce pasażera, już poprzednio stojącego w ogonku, za jego zgodą. Sąd skazał podsądnego na miesiąc aresztu i kosztów.

— Usiłowanie rozbrojenia.

(k) Onegdaj na rogu ul. Wójtowskiej i Piotrkowskiej na Chojnach Jan Szer ze Rzgowskiej 25 i Aleksander Barłoga, ze Rzgowskiej 74 na padli na Józefa Smyczka, z ul. Mącznej nr. 7 i bili go. Przechodzący na patrolu szeregowiec policji Stanisław Kaczmarek stanął w obronie napadniętego, wobec czego napastnicy usiłowali go rozbroić, a jeden z nich, Barłoga, chciał ugodzić nożem w plecy. Przy pomocy publiczności awanturników obezwładniono i dostarczono do komisariatu.

— Ucieczka arosztanta.

(k) Osadzony w szpitalu w Radogoszczu arosztant Abram Szrajgargiel uśpiwszy onegdaj czujność straży, zbiegł. Policja rozesała listy gończe.

— Katastrofa budowlana.

(k) Właściciele domów zaniedbują coraz częściej niezbędnych reperacji tychże, co łatwo może się stać przyczyną katastrofy. Oto przy ul. Zielonej pod № 55 zawalił się onegdaj balkon, zasypując chodnik gruzem i zwaliskami. Celem zapobieżenia dalszym, ewentualnym wypadkom zagrożony dom ogrodzono wokół barjerką i o wypadku zawiadomiono wydział budowlany.

— Zamach samobójczy zakennicy.

(k) Przy ul. Gubernatorskiej pod № 17 usiłowała się otruć jodyną 26 letnia siostra miłośniczka, Janina Konwicz. Lekarz pogotowia przewiózł desperatkę do szpitala przy ul. DREWNOWSKIEJ

— Ostrożnie ze złodziejami.

(kt) Do właścicielki szwalni przy ul. Zielonej nr. 16, Wandy Zygadłowicz, przybyła nieznaną kobietą, okazując paszport na nazwisko Stachurskiej, prosząc o robotę, ponieważ Zygadłowicz, ogłasza w pismach, iż daje do szycia bieliznę. Zygadłowicz dała towar na kałesony do roboty, lecz nieznaną otrzymawszy takowy, już więcej się nie pokazała, a podany adres okazał się fałszywy. Wobec tego zawiadomiono policję.

Komunikat.

Dziś dn. 24 sierpnia o godz. 8ej wiecz. odbędzie się odczyt, przy ul. Piotrkowskiej 174 na temat „Obecne położenie Polski“ wygłoszony przez p. mecenasą Berezowskiego z Warszawy, o czem zawiadamiamy członków i sympatyków związku Ludowo-Narodowego.

Zarząd.

Na skarb narodowy.

(k) Ministerstwo skarbu upoważniło skarbnika magistratu p. Bronisława Grajnera, jako delegata ministerstwa do przyjmowania na rzecz skarbu narodowego ofiar w kruszcach i kamieniach szlachetnych, papierach wartościowych i wszelkich walutach, oraz do wystawienia ofiarodawcom urzędowych pokwitowań.

Ofiary składać należy w głównej kasie miejskiej, Plac Wolności 14, okienko 1 w godz. od 8ej do 2 pp.

Komisariat rządu na m. Łódź wzywa mieszkańców m. Łodzi pod rygorem odpowiedzialności karnej do złożenia do dnia 1 września r. b. w referacie „Demat“ ul. Kościuszki 24, wszelkiego sprzętu pochodzenia wojskowego, tak znajdującego się w posiadaniu osób prywatnych jak i leżącego bez opieki.

(k) Celem przeprowadzenia rewindykacji inwentarza, komisariat rządu m. Łodzi (wydział wojskowo-policyjny, pokój 6) wzywa zainteresowanych mieszkańców m. Łodzi do złożenia w przeciągu tygodnia t. j. do 1/9 r. b., dowodów, dotyczących zarekwitowanego im przez okupantów inwentarza i wywiezionego do Niemiec lub do krajów z nimi sprzymierzonych.

Z kraju.

Pogrzeb Marii Piłsudskiej w Wilnie.

WILNO 23-8 (PAT) Dziś odbyło się tu żałobne nabożeństwo i pogrzeb zwłok Marii Piłsudskiej. Mszę świętą celebrował i kondukt prowadził ks. biskup Bandurski. Ceremonia odbyła się przy licznych udziałach duchowieństwa władz wojskowych, przedstawicieli stronnictw i stowarzyszeń, oraz wielkich tłumów publiczności. Rodzinę reprezentował Jan Piłsudski. Na cmentarzu po szeregu przemówień nad trumną zmarłej kompanja piechoty oddała honory wojskowe.

2000 wagonów mąki w Pużapie.

Ze Lwowa donoszą: Głośna sprawa nadużyć w lwowskim „Pużapie“ wzięła się coraz bardziej i coraz szerzej przybiera rozmiary. Mamy do czynienia z olbrzymią panamą, której rozmiary w miarę postępowania śledztwa coraz bardziej się zwiększają.

Sądza medrzy przewiduje, że wobec ogro-

mu materiału śledztwo potrwa jeszcze rok.

W sprawie malwersacji wygotowany zostanie akt oskarżenia do miesiąca i zaraz potem rozpisana będzie rozprawa. Drugi etap obejmą malwersacje ze zbożem rumuńskim, a trzeci okradzienie polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom.

Ta ostatnia kradzież przybrała rozmiary potworne. Skradziono około 2000 wagonów mąki i za 9 milionów mleka skondensowanego przeznaczonego dla dzieci.

Stwierdzono, że zarówno mąka jak i mleko puszczone zostały na pasek.

Nowe pociągi pancerne.

W Poznaniu odbyła się w ubiegłą sobotę poświęcenie czterech pociągów pancernych „Danuta“, „Poznańczyk“, „Smale“ i „Piłsudczyk“, zbudowanych w fabryce W. Cegielskiego. Po poświęceniu dokonał jeden z kapelanów wojskowych w obecności gen. Raszewskiego oraz przed stawiciele francuskiej misji wojskowej. (1)

Przemysł i handel.

O położeniu gospodarczym Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

—O—

Amerkańsko-Polska izba przemysłowo-handlowa w Polsce komunikuje w dalszym ciągu wiadomości otrzymane z Ameryki:

Zniżka cen w przemyśle metalowym

Związek fabryk stali w Stanach Zjednoczonych „The United States Steel Corporation“ i inne niezależne towarzystwa akcyjne w tej branży przemysłu, ogłosiły niedawno znaczną zniżkę cen swoich wyrobów i równoczesną zniżkę płac robotnikom.

Nadmiar bawełny i eksport do Europy.

„War finance Corporation“, wojenna rządowa organizacja finansowa Stanów Zjednoczonych rozpoczęła akcję, mającą na celu finansowanie eksportu bawełny zagranicę, głównie do Europy Centralnej i innych krajów o zdeprecjonowanej walucie, nie będących w stanie płacić obecnie gotówką.

Zdaje się także, że poczynione zostaną próby usunięcia nadmiaru bawełny z rynku, przez magazynowanie bawełny, przeznaczonej na eksport i udzielanie pożyczek na zastaw, płatnych z chwilą, gdy bawełna zostanie wycofana ze składów i załadowana na okręty.

Wysokie taryfy celne.

Wnieiony został do parlamentu Stanów Zjednoczonych przez komitet parlamentarny „Waysand Means Committee“ wniosek w sprawie opłat celnych. Wniosek ten oznacza, że partja republikańska powraca do dawnej swej doktryny wysokich cel ochronnych na importowane towary w stosunku do ich cen w dolarach na rynkach amerykańskich, wobec czego kraje o niskiej walucie, jak np. Polska i Niemcy nie będą mogły wogóle wprowadzać swoich wyrobów na rynek amerykański bo stałaby się nie na zasadzie cen amerykańskich, unie możliwą im konkurencję z wyrobami innych krajów.

Koła liberalne i koła fachowców ostro krytykują ten wniosek, wychodząc z założenia, że Europa wywiązać się może ze swoich zobowiązań względem Ameryki, tylko przez import europejskich towarów do Stanów Zjednoczonych. (4)

Bojkotujmy Czechów!

Rewizja na komorze celnej w Dziedzicach.

Korespondent nasz psze pod dnem 15 sierpnia

Nie każdemu zapewne wiadomo w jaki sposób odbywa się obecnie rewizja podróży na polskiej komorze celnej w Dziedzicach. Dla przestrogi uważamy za konieczne podać kilka szczegółów tej piekielnej procedury. Rewidowany przechodziistne tor tury i narażony jest na różne szkany ze strony „oprawców”, sprawujących funkcję urzędników celnych.

Po przewróceniu wszystkich rzeczy w walizkach i kufrach i po zostawieniu ich w strasznym nieładzie, podróżnym każą udać się do specjalnej izby, celem poddania osobistej rewizji. Rewidenci pastwią się nad swemi ofiarami, nie odróżniając wcale solidnych obywateli od zwykłych szmuglerów, którym zazwyczaj dzięki wyrafinowanemu sprytowi, udają się bezkarnie przeszmuglować drogocenne przedmioty.

Rewidenci na komorze celnej w Dziedzicach zachowują się brutalnie i postępują z pasażerami gorzej niż detektywi w policji kryminalnej ze złodziejami.

Każdy pasażer podlega „obmacywaniu”, „miętoszeniu”, „obszcypywaniu”, poczem każą mu się rozbierać do koszuli wykonując specjalne ruchy ręką, rewident patrząc, bystro w oczy podróżnego, usiłuje go zasugerować i wydobyć wyznanie, że ukrył coś i nie chce zadeklarować za komorze.

Takie teroryzowanie trwa kilkanaście minut. Szczęśliwy ten kto wyszedł zwycięsko z takich oparów i ochłonawszy z wrażenia zdołał otrzymać z powrotem paszport i znaleźć się znów w wagonie.

Błąda jednak temu, przy którym znaleziono w wieszce ilości gotówki lub złote przedmioty.

Ciągną go do przyległego pokoju, gdzie w wygodnym fotelu zasiada przy biurku wypasiony naczelnik urzędu celnego. Skonfiskowanie pieniędzy pan naczelnik chowa szybko do szuflady a wzamian za to wydaie poczem rozkazuje podpisać protokół niemiecki, grożąc w razie odmowy podpisu kryminalem. Charakterystyczne nieprawdaż? Żadne reklamacja nie jest uwzględniona Pan naczelnik z ironią oświadcza iż jedyna droga zaskarżenia do dyrekcji w Cieszynie.

Ponieważ operacja poddawania osobistej rewizji, stosowna jest równocześnie do pokwitowanie na niemieckim blankiecie (sic) kilku osób, w izbie powstaje chaos i zamieszanie. Rewidenci, segregują wyjęte ze wszystkich kieszeni ubrania papiery, drobiazgi, pieniądze nie łatwo się orientują i zdarza się wypadki, że konfiskują pieniądze nawet zapisane przez bank dewzowy w paszporcie. Ze skonfiskowanej gotówki wydzielają tylko 3-000 marek polskich, które pozwalają przebież. Na uwagę, iż zachowuje się brutalnie tuman ten nie waha się ofuknąć pasażera. Zde nerwowany i wymęczony pasażer przeklina podróż a nadewszystko stosowany na polskiej komorze celnej system rewidowania, do tad nigdzie za granicą ni praktykowany.

Wobec ciągłych protestów i zażaleń pasażerów, władze wyższe powinny wniknąć w tę sprawę i wydać przepisy zmuszające rewidentów do ludzkiego i kulturalnego traktowania podróżnych.

Nasz ludek kochany.

W gm. Wienrz. pow. żywieckiego w Małopolsce zaszedł wypadek, wskazujący na ogromną ciemnotę ludu naszego i jego grząźnięcie w zabobonach. Oto jeden z gospodarzy, Józef Juras, zapisał swej córce cały majątek, a wkrótce potem zakochał się w młodej dziewczynie, która nie wiedząc nic o zapisie, wyszła za niego w nadziei odziedziczenia majątku. Dowiedziawszy się o wszystkim, odeszła od męża, córka zaś, zwyczajem chłopskim, wyrzuciła ojca z zapisanego sobie gospodarstwa. Zrozpaczony Juras przyszedł w nocy 25 lipca do żony i zapytał ją, czy zechce z nim nadal żyć a gdy otrzymała odpowiedź odmowną, począł jej zadawać rany rzeźnickim nożem na oślep. Na krzyk morderczynie zerwała się matka, pochwyciła mordercę, a córka ciężko ranna wybiegła na dwór, wzywając pomocy. Juras zamordował starą, a sam uciekł za chatę i powiesił się na belce stodoły.

Przy zdejmowaniu ciała wisielca miejscowa ludność rzuciła się chciwie na pas, na którym, morderca i samobójca się powiesił, podarła go i wzięła „na szczęście”. Ciało wisielca przewieziono do kostnicy cementarnej i tutaj krewniak samobójcy, cieśla, Tomasz Juras, zrobiwszy trumnę, na prośby okolicznych i tamtejszych mieszkańców przewrócił nieboszczyka w trumnie twarzą do spodu i przybił go 10-calowym gwoździem przez grzcień do trumny. Chodziło o to — pisze krakowski „Głos Nar” — ażeby

nieboszczyk nie mógł się w grobie ruszać i nocami straszyc okolicznej ludności. (4)

Gorące lata.

Bieżące lato, które była szalonych upałów daje się we znaki na całym kontynencie, wywołuje stale na łamach pism francuskich i angielskich całe jeremiady na temat płonących lasów wyschniętych po wsiach studziń przepalonych słońcem jarzyn i owoców i t. d.

Od czasu do czasu gazety francuskie chcąc złągodzić publiczności przeżywaną obecnie spiekotę przywołują na pamięć wspomnienie lat dawnych, w których temperatura osiągała rekord wysokości. Rozmaite stare kroniki, wydawane w różnych epokach wykazują, iż n. p. w latach 995, 1000, 1095, 1179, termometr wskazywał w Paryżu 38 stopni powyżej zera, w latach innych, których lista jest zbyt długa, nawet 52 stopni w słońcu.

Stare te kroniki podają rozmaite obrazowe szczegóły plagi ówczesnych upałów. I tak w roku 995, drzewa zapalały się masowo na polach. W roku 1000 upały były tak szalone iż ludność przerażona przypuszczała, iż są one objawem zbliżającego się końca świata. Rzeki wysychały, ryby psuły się w paru godzinach, a straszny odór, wywołany gniciem całej masy ryb powodował powietrze morowe.

W roku 1260 w walkach całe szeregi wojsk padały rażone udarem słonecznym. W roku 1303 i 1304 wyschły do dna Men, Ren, Loara i Sekwana. W roku 1705 można było z łatwością gotować mięso na słońcu. W roku

Lekarz - Dentysta
P. ŻYTNICKA
powróciła. Konstytucyjna 5.

mołę gazową
umarowania dachów w najlepszym gatunku poleca hurtowo i detalicznie
DOM HANDLOWO — PRZEMYSŁOWY
Mittelstaedt i Kulagowski
Łódź, Przejazd 42/44.
2551—E—6

SAMOCHODY
6-io osobowy „Protos“ używany 30 H. P.
4-o tonowy ciężarowy „Austro Fiat“ 36 HP. do sprzedania.
Dom Handlowy
S. Bieliński i S-ka
Al. Kościuszki № 17. tel. 2 85, 21—D 1

MAKA PSZENNA
I gat. „Fancy Claer“
poleca ze składu wagonowo i na worki po najniższej cenie
DOM HANDLOWY
N. CUKIERMAN
(2399-K-1) Zachodnia 68 tel. 98

1779 w Bolonii panują tak szalone upały, iż ludzie tylko chronieniem się w podziemne piwnice unikają śmierci od udaru słonecznego. W roku 1822 całą Alzację i Lotaryngję pustoszy inwazja pewnej odmiany chomików i leśnych myszy; w okolicy Strassburga w przeciągu dwu tygodni zabito ich z górą 2 miliony. W roku 1832 epidemia cholery pochłonięta w samym tylko Paryżu 18,000 ofiar.

Liczba inwalidów wojennych.
Według obliczenia między-narodowego biura prasy w Waszyngtonie liczba inwalidów ostatniej wielkiej wojny wynosi ogółem sześć milionów.

Najdotkliwsze straty pod tym względem poniosła Francja, tam bowiem liczba inwalidów wojennych sięga 1,500,000, na Niemcy przypada 1,400,000 inwalidów, na Wielką Brytanię 1,200,000, na Włochy 570,000, na Polskę 320,000, na Stany Zjednoczone 245,000, na Czecho-Słowację 178,000, na Austrię i Jugosławię po 164,000, na Kanadę 88,000, na Rumunię 84,000, wreszcie na Belgię 40,000. (8)

Popierajcie przemysł polski.

Rozkład pociągów.

Z dworca Kaliskiego	godz.	Z dworca Warszawskiego	godz.
Bezpośrednio do Warszawy pośpieszny do Warszawy pośpieszny do Paryża (przez Poznań i Berlin)	2,29, 7,41, 19,22, 10,04, 23,45,	Bezpośredni do Warszawy Bezpośredni do Krakowa (osobowy) Pośpieszny do Krakowa Pośpieszny z powozem sypialnym do Wiednia	6,20, 19,30, 1,55, 15,20, 23,20
bezpośrednie do Poznania osobowy do Skalmierzyc osobowy do Sieradza	2,39, 13,24, 22,55, 19,00, 7,03, 18,30,	Osobowy do Warszawy	4,35, 11,20, 12,40,

Zo świata.

Okradziony symbol rewolucji

Niedawno odbyła się na Starej Strzelnicy w Mor. Ostrawie manifestacja komunistów. W czasie zabawy ktoś skradł komunistom olbrzymi sztandar partyjny. Obecnie organ ich w Mor. Ostrawie wzywa tego, który przez omyłkę zabrał cudzy sztandar, aby go oddał w administracji robotniczego dziennika. Jakaż to jest siła idei, która nie uszanuje nawet własnego czerwonego sztandaru, symbolu rewolucji? (3)

Miłość aktorki.

Tymi dniami rozegrał się w Pradze straszny dramat miłosny, którego ofiarą padną zdaje się 2 życia. Bohaterem tego smutnego dramatu jest syn znanego i bogatego fabrykanta, Dietz, który niedawno zaręczył się z aktorką

praskiego teatru wielkiego Pina Gethi. Za parę tygodni miał się odbyć ślub. — Dietz wybrał się tymi dniami na wakacje w góry. Jakież jednak było zżalenie, gdy przyszedłszy na nocleg do miasteczka Wissowice do hotelu, zastał w jednym z pokoiów swego przyjaciela, niejakiego H. Reigera z narzeczoną. Dietz w jednej chwili wyciągnął rewolwer i oddawszy dwa celne strzały do przerażonego rywala, sam następnie wpakował sobie kulę w piersi. Obu ciężko rannych odstawiono do szpitala. A Pina Gethi święci niesłychanie tryumfy na scenie w Pradze. Krytyka jednoznacznie przyznała, że nigdy jeszcze tak dobrze i wsławnie nie grała. Oj, tak zawsze w życiu. (4)

Nowo mody.

Ostatnią nowością mody w Monte Carlo jest monokol, noszony przez najwytworniejsze damy z wielkiego świata.

Na Riwierze wszędzie niewiasty, pragnące zadać szyku przywidzują cenny monokol i na miętnie palą papierosa.

Kto będzie następcą Carusa.

Prasa zagraniczna zamieściła żywo kwestię, kto będzie godnym następcą zmarłego nie dawno w Neapolu tenora, Henryka Carusa.

Prasa angielska utrzymuje, że będzie nim młody sikocki tenor Józef Hislop.

Młody tenor Hislop występował z ogromnym powodzeniem dotąd w Ameryce, Anglii, Szwecji i wszędzie odniósł olbrzymi tryumf.

Przez parę lat był on pierwszym tenorem w królewskiej operze w Sztokholmie.

Głos jego odznacza się przepięknym i świeżym kiem świeżością i siłą.

Hislop pochodzi z Elyburga.

Prasa włoska utrzymuje natomiast, że być może tenorskie po Caru-ie obchodzić będą w Buenos Aires śniegowiek Giovanni Martinelli, który przedłożył już swoją ofertę dyrekcji opery nowojorskiej.

W każdym razie Ameryka z zainteresowaniem oczekuje pojedynku śniegowieckiego między tymi obu na miszczami w operze nowojorskiej.

Oszolomienie.

—o—

Jeden z zagranicznych korespondentów opisuje niezwykły salon zaopiumienia, jaki udało mu się odkryć dzięki przyjacielowi. Poznał on młodą kobietę, która była morfinistką w ostatnim stadium. Kobieta ta poczęła się odławiać strasznej namiętności, który ją doprowadził do zupełnej ruiny. Była najzupełniej pozabawiona woli. Aby dojść do posadzenia truciźny, używała wszelkich środków, kraść rodzicom pieniądze, robiła długi na ich konto, sprzedawała wszystko, byle móc oddać się występnej rozkoszy.

Ta kobieta zaradziła mu tajemnicę, iż we Wiedniu istnieje salon poświęcony rozkoszom używania opium, poczem na usilne prośby podała mu adres tego lokalu i dała mu list polecający do właścicielki.

Opisowi tego tajemniczego przybytku poświęca ów dziennikarz spory fejtton.

„Pływające mieszkanie, a wiele innych. Młoda pokojówka odbiera list i oddaje go gospodyni, która za chwilę jawi się na progu domu.

Jest to kobieta lat około 40, bardzo dystygnowana, o oczach dziwnie podkrążonych, o nerwowo drgających palcach rąk.

Wokoło kwiaty, dywany, książki, obrazy. Gospodyni uchyla portjery i oczy wchodzi do

ścisłego salonu. Opatrzyła się dziwnie egzotyczne, światło żółte, zbyte różowa. A w tajemniczym półmroku na wyłożonych głębokich otomanach spoczywają dwaj goście: ciężka dama i trzech panów. Straszna czarno ubrana kobieta, której chce się przedstawić jako człowiek dobrze wychowany, nie widzi mnie.

Pogratia jest w dżurciu i oczy mi nawet przymknięte. Obok spoczywają dwie młode dziewczyny, przytulone do siebie, szepczą sobie coś do ucha w nerwowym podnieceniu. Wzięły one tylko małą dawkę narkotyku i dlatego są nawet przytomne i nie weszły jeszcze w krainę oszalałych snów i widziała.

Jedna z nich oparła głowę o bogatych warkoczach na ramieniu przyjaciółki i polaje mi z usmiechem małą, białą rękę.

Przej panowie są pograżeni w ciężki sen. Starszy pan we fraku o zniszczonym obliczu i szeroko rozwarłej koszuli, nosi, jak się potem dowiaduję głośne nazwisko. Jęczy on i wzdycha, i wyciąga przed siebie skurczoną palce.

Drugi mężczyzna to były oficer, który dzięki bolesnemu zranieniu, musiał zażywać morfinę. Trucizna zmieniła jego piękną niegdyś twarz, skóra na twarzy zżółkła i odwisła policzki są zapadnięte.

Przeci, to jakiś świeży milioner, który zarobionych na pasku pieniędzy używa w celu oddawania się wszystkim wyrykom i namiętностям.

Rzecz ciekawą w tym salonie jest to, że wszystko, co tu palają, więc papierosa, ciasta,

... (d. zawiera nieco) makijażu. Parę kęsów przysmaku opium (tortu czekoladowego) wiał ciepło obiegające cięło, człowiek stał się różniejszy, nie odziera się ciężaru ciała, zdaje się, jakby się gdzieś wlatywało w górę. Jeszcze parę kęsów, i zupełnie bezwład oparł się cięło, cudownie oparły snują się wokoło, odycha się zapachem egzotycznych kwiatów i słyszy się upajającą muzykę...

Decyduję się spróbować zjeść jedną tabliczkę czekolady. Na razie nie odczuwam żadnej zmiany i mam wrażenie, że uległem jakiejś mistyfikacji.

Ale nagle słyszę jakiejś dzwonięcie. Czy to dzwoni telefon, czy dzwoni kościelny? A nagle dzwonię poczyna grać i dźwięczna we wszystkich tonacjach.

Ach naturalnie, jestem w Szwajcarii, w Silvaplana, gdzie tak dobrze bawiłem się z jasną blondynką, córką gospodarza. A oto jakaś druga kobieta. Jej siostra. Wyjnuje różę z wazy i tańczy, tańczy dookoła. Jak łolowca błyszczy w słońcu Kolorowa, barwa iskry, gwiazdy korony płynące w powietrzu. Teraz mógłbym pisać poezję, no wiele, powieści. Ach ten rytm. To byłoby utwór, cudowny, niezwykły...

— Pan jest tu pierwszy raz?

I bulżąc się — widzę jedną z młodych kobiet, które stoją nade mną. To dlatego, że pierwszy raz tutaj, mała doza tak silnie poizniała. My już idziemy.

Zwolna odzyskuję przytomność. Wstaję odchodząc razem z młodymi kobietami z tej dziwnej palarni opium. (4)

Teatr „Scala“

letni i zimowy
Cegielniana 18
Dyr. S. Kuperman
Kasa czynna od 5-cj.

Dzisiaj i dni następnych.

Program Nr. 8.

— Udział bony:

Józefa Borowska, E. Reden, i inni.

FUTERMANI

Cud XX wieku

kto widział go — ten wie,
kto nie wie — niech przyjdzie zobaczyć.

Repertuar zupełnie nowy

2764B

Na wypłatę

Towary męskie i damskie polecają:

Ch. Markowicz i S-ka

Piotrkowska 87. podwórze 25B46-

Poszukiwany do miejscowego Tow. Akc.

Biuralista

chrześcijanin, biegły korespondent w językach: polskim, francuskim a możliwie angielskim.

Uprasza się o składanie ofert do Administracji „Rozwoju“ sub „Biuralista-Korespondent.“

2648-K-2

Energiczni ajenci (tk)

ogłoszeniowi, otrzymają b. zajęcie stałe, lub dodatkowo O.erty z życiorysem do Ad. „Rozwoju“ pod:

„Wysoka prowizja“ (2742P)



Salę fabryczną

na 1000 m² mechaniczną około 500 lokci kwadratowych, poszukuje. Oferty sub „Salę fabryczną“ proszę składać w redakcji: Rozwoju.

2750B

Do 10000 tysięcy worków jutowych

używanych, mogą być łatane, jednak bez dziur

kupi Jom Handlowy

Czesław Grabowski i S-ka

Warszawa, Wieśka 13.

Kursy gimnazjalno inżyn. Barszczewskiego w Łodzi, Zawadzka 9

Zapisy do kl. III, IV, V, VI i VII przyjmują kancelaria codziennie od 10 — 1.

Egzaminy 1 września, lekcje 5 września.

Do podania załącza się: świadectwa szkolne, metrykę i 2000 mk. na rachunek wpisu.

Oferty na dostawę owsa, słomy i siana

prosimy składać do Zarządu Łódzkiej Straży Ogniowej Obwodowej, Łódź, ul. Sienkiewicza 54. 2757B

Dziś i dni następnych!

Grand-Kino

72 Piotrkowska 72

Pierwszy raz w Łodzi!

„Tragedja Modelki”

Wzruszający dramat życiowy w 6-ciu częściach z **ALLY KAY** w roli tytuł.
Początek o godz. 6.30 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej pp.

2768B1

Kino **Corso** Kino
Zielona 2

Dziś i dni następnych
2 SERJA (ostatnia)

Nana podług **Emila Zoli** 2769-K-1



Podczas upałów letnich

Odświeża i wzmacnia nerwy — Odświeża i wzmacnia nerwy

PRZEMYSŁAWKA!!!

Nasza woda kolońska

Nowość!

Przemysławka kwiatowa w następujących zapachach:

Bez, konwalja, Orchidea, Ideal, Lipa.

Oryginalne tylko z firmy

HENRYK ŻAK

Fabryka perfum i kosmetyków. (2674P)

8 kl. Gimnazjum Filologiczne
R. Tomaszewskiego

Ogrodowa 26.

Egzaminy rozpoczną się w poniedziałek 29 b. m. o g. 8 i pół rano. Lekcje 1-go września.

Dotwini uczniowie oraz przyjęci przed wakacjami winni bezwarunkowo ponowić zapis najpóźniej do dnia 28 sierpnia. 2753B5

8-io kl. Szkoła Handlowa Żeńska

C. Waszczyńskiej ZIELONA 15

Egzaminy 29 i 30 sierpnia — Lekcje 1-go września, Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od 10—1 pp. 2695-K-5

Za Mąż wyjść lub się **OZENIĆ**

można przez jedyne pismo w Polsce „FORTUNA”. Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. № 21 jest wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 2572B3

Sprzedam samochód ciężarowy

firmy „Opel” 3 i pół toni osobowy „Adler” 2 miejscowy, gotowe do jazdy. Wodna № 12. (2755P)



Otrzymaliśmy i polecamy w wielkim wyborze najlepsze krajowe i zagraniczne towary na sezon jesienny i zimowy na kostjumy, palta, ubrania i spodnie: Ceny przystępne.

Roman Arbus i Sk-a

ul. Przejazd № 1 obok „Luny” (w sklepie fotografii A.B.C)

Atrament

w różnych gatunkach własnego wyrobu poleca

Marjan Wacław Gliński

Łódź, ul. Sienkiewicza 34. 2749-K-5

8-o kl. gimnazjum humanistyczne

HELENY MIKLASZEWSKIEJ

w Łodzi ul. Sienkiewicza 61.

Egzaminy wstępne odbędą się dn. 29, 30, 31 sierpnia. Początek roku szkolnego 1 września.

2760-K-1

Do poważnej instytucji bankowej potrzebni

Współpracownicy

Oferty sub A. A. B. przyjmuje biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska № 81.

Każę Ci!

Kupować towary p. Najtańsze Źródło

Dzielna 34.

Tow. białe Bostony
madepolany Szewioty
purpury Sukna
półcienka Korzy
różne-cajgi etaminy
chustki batysty
podszewka kretony
satanu pończochy
i-nici.

Specjalne ceny dla kooperatyw Hurt i detal! (2727P)

Pokój umeblowany

z niekrepującym wejściem natychmiast poszukiwany. Cena obojętna. Pośrednictwo pożądane. Łask. zgłoszenia sub „Inżynier”. 2768B3

Dr.

O. ALTENBERGER

CEGIELNIANA 01

choroby nosa, gardła i uszu; od 10¹/₂ — 11¹/₂ i od 4¹/₂ — 7 wiecz. 2610-B-0

Kupuj!

meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania i różne sprzęty domowe. Dzielna 19 A. Wajcman w sklepie. 2561D-22

Sprzedam zaraz

3, 2, 1 i ćwierć morgi podzielone na place budowlane, zasadzone drzewami owocowymi, parkanione, 5 minut od przystanku Tramw. Pabj. Nowe Rokicie ul. Ogrodowa Wład. Piotrkowska 225, Kołaczkowski 2755B2

